



ORCID 0009-0002-2254-807X

*Jakub Banachowicz**

NOWA REGULACJA POSIEDZEŃ ZDALNYCH W ŚWIEŁIE WYBRANYCH ZASAD POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

1. Wstęp

Niniejsza praca poświęcona jest ocenie nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego¹ z 7 lipca 2023 r.² przez pryzmat podstawowych zasad postępowania cywilnego. Ponieważ badany problem jest zjawiskiem wielopoziomowym, do przeprowadzenia jego analizy została zastosowana metoda dogmatyczna, a pomocniczo odwołano się także do wyników wybranych badań socjologicznych poświęconych funkcjonowaniu rozpraw zdalnych w polskim porządku prawnym oraz – celem zdefiniowania samego pojęcia „zasad” – rozważań teoretycznoprawnych.

Wybór zasad postępowania cywilnego stanowiących podstawę niniejszej analizy nastąpił według kryterium intensywności związku tych zasad z nową regulacją posiedzeń zdalnych. Zbadany zostanie zatem możliwy wpływ nowej regulacji na zasady: kontradyktoryjności, dyspozycyjności, bezpośredniości, równości, szybkości, sprawności oraz jawności. Punktem odniesienia będzie proces cywilny, ponieważ nowelizacja dotyczy przede wszystkim tego rodzaju postępowania. W postępowaniu nieprocesowym przeprowadzenie rozprawy nie jest co do zasady obowiązkowe, natomiast do sytuacji, w których zostanie to zarządzone, można również odnieść uwagi zawarte w niniejszej pracy. Przepisy regulujące posiedzenia zdalne mogą znaleźć bowiem zastosowanie również w postępowaniu nieprocesowym na mocy odesłania z art. 13 § 2 k.p.c.

* Uniwersytet Warszawski, e-mail: j.banachowicz@student.uw.edu.pl.

¹ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2024 r., poz. 1568) – dalej: k.p.c.

² Ustawa z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023, poz. 1860 ze zm.).

Jednocześnie należy poczynić kilka uwag na temat zasady prawdy materialnej, uważanej za jedną z naczelných zasad postępowania cywilnego oraz wyjaśnić, dlaczego nie obejmuje jej zakres niniejszej pracy. Ze względu na status zasady prawdy materialnej jako wiodącej zasady postępowania cywilnego można uznać, że każda znacząca nowelizacja w jakiś sposób na nią wpływa. Nowelizacja wprowadzająca posiedzenia zdalne nie jest wyjątkiem, nie zmienia ona jednak rozumienia zasady prawdy materialnej ani nie można jednoznacznie stwierdzić, czy zasadę prawdy materialnej wzmacnia bądź osłabia. Ponieważ związek ten wydaje się bardzo pośredni, w przeciwieństwie do innych zasad będących przedmiotem niniejszej pracy, zrezygnowano z analizy nowej regulacji z perspektywy zasady prawdy materialnej.

W pierwszej kolejności przedstawienia wymaga poprzednia regulacja posiedzeń zdalnych na gruncie ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych³, która stanowi ważny kontekst wprowadzenia nowych przepisów. Następnie krótko omówione zostaną najważniejsze zmiany oraz wstępne teoretyczne refleksje dotyczące modelu posiedzeń zdalnych oraz natury zasad prawnych. Potem przeprowadzona zostanie analiza wpływu nowej regulacji na wybrane zasady postępowania cywilnego. W podsumowaniu przedstawione zostaną wnioski oraz ogólna ocena wprowadzonych zmian.

2. Dotychczasowa regulacja posiedzeń zdalnych

Możliwość przeprowadzenia jawnego posiedzenia zdalnego pojawiła się po raz pierwszy w ograniczonym zakresie jeszcze przed wybuchem pandemii COVID-19, na mocy noweli k.p.c. z 10 lipca 2015 (która weszła w życie 8 września 2016 r.), jednak przepis ten (art. 151 § 2) nie przyjął się w praktyce. Wynikało to z faktu, że ustawa wymagała, aby sąd, przed którym toczy się postępowanie, łączył się z sali z budynku, w którym się mieści,

³ Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2023 r., poz. 1327 ze zm.).

a uczestnicy posiedzenia z sali innego budynku sądowego. Ze względu na trudności z wyposażeniem i koniecznością zajmowania sal sądowych instytucja ta nie spotkała się z aprobatą⁴ i była rzadko wykorzystywana.

Znaczące przeniesienie sprawowania wymiaru sprawiedliwości do przestrzeni internetowej nastąpiło wraz z wybuchem pandemii COVID-19. Mocą przepisów epizodycznych ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych podstawowym modelem posiedzeń stały się posiedzenia zdalne, w ramach których tak sąd, jak i strony postępowania, nie musiały uczestniczyć w rozprawie z budynku sądu. W przypadku postępowania cywilnego, materię tę regulował art. 15 zzs¹ ustawy covidowej. Od konstrukcji art. 151 k.p.c. różnił się tym, że wprowadzał jako podstawowy model posiedzeń zdalnych, a także przyznawał przewodniczącemu składu kompetencje do zarządzenia posiedzenia niejawnego – jeżeli uzna rozpoznanie sprawy za konieczne, a posiedzenie jawne/rozprawa mogłaby wywołać nadmierne zagrożenie dla zdrowia uczestników.

Przepis art. 15 zzs¹ ustawy covidowej był kilkakrotnie nowelizowany. Należy odnotować, że ust. 1 pkt. 1 i 2 artykułu pozwalały sądom kierować sprawy na posiedzenia niejawne. Praktyka kierowania spraw na posiedzenia niejawne naruszała zasadę jawności oraz ograniczała prawo do sądu, przez co spotkała się z krytyką piśmiennictwa⁵, a organizacje pozarządowe, w szczególności Fundacja Courtwatch Polska, aktywnie działały na rzecz zmiany tych przepisów, zgłaszając poprawki do projektu nowelizacji⁶. Ostatecznie uchylono ust. 3 i 4 nowelą z 7 lipca 2023 r., która weszła w życie 28.09.2023 r.

⁴ J. Gołaczyński, *Informatyzacja postępowania cywilnego. Od odrębności do modelu podstawowego*, GSP 2022, nr 5, s. 163.

⁵ Np.: B. Pilitowski, *Przestrzeganie zasady jawności postępowania sądowego w Polsce podczas stanu epidemii COVID-19. Wyniki badań empirycznych*, ZNK 2023, nr. 2, s. 120-141, A. Kościółek, *Jawność posiedzeń sądowych w postępowaniu cywilnym w dobie pandemii COVID-19*, PS 2021, nr 5, s. 22-40, nieco bardziej wyważone stanowisko, choć nadal wskazujące na istotne znaczenie jawności postępowania dla zachowania prawa do sądu, zdaje się reprezentować natomiast: T. Zembrzusi, *Ograniczenie jawności postępowania w sprawach cywilnych w dobie pandemii*, FP 2021, nr 3, s. 16.

⁶ <https://courtwatch.pl/projekty/projekty-biezace/obrona-jawnosci-postepowan-sadowych-w-dobie-pandemii-i-po-niej/zdalne-rozprawy-nie-dla-publicznosci-i-mediow-pomoz-to-zmienic/>, 21.09.2024.

Art. 15 zzs¹, choć w zmienionej formie, obowiązywał do 14 marca 2024 r., kiedy to weszły w życie nowe przepisy na stałe wprowadzające do k.p.c. instytucję posiedzeń zdalnych. Liczne nowelizacje wspomnianego artykułu pokazują, że działania polskiego ustawodawcy nie były wolne od błędów. Mimo to należy uznać, że zdalne posiedzenia sprawdziły się w praktyce⁷, czego owocem jest wprowadzenie tej instytucji na stałe do procesu cywilnego.

3. Model regulacji posiedzeń zdalnych wg. nowelizacji z 7 lipca 2023 r.

Przed opisem wpływu nowej regulacji na poszczególne zasady postępowania cywilnego, należy przeprowadzić zarówno ogólną ocenę samego modelu, jak i wpływu nowych przepisów na zasady postępowania cywilnego. Nowelizacja wprowadza w zasadzie instytucję posiedzeń hybrydowych, ponieważ skład sędziowski łączy się na posiedzenie z budynku sądu. Mimo to posłużono się określeniem „posiedzenie zdalne”. Nowelizacja objęła takie przepisy jak: art. 151 k.p.c., regulujący kwestię zarządzenia przeprowadzenia posiedzenia zdalnego, art. 235 § 2 k.p.c. dopuszczający przeprowadzenie dowodu podczas takiego posiedzenia, a także art. 263¹ k.p.c. pozwalający stronie wnieść sprzeciw wobec takiej formy przeprowadzenia dowodu.

D.F. Engstrom pisząc o zachodzącym procesie przejścia z osobistych (*in-person*) do wirtualnych (*virtual*) postępowań wyróżnił dwa rodzaje „reguł przyszłości” w postępowaniu cywilnym – tzw. reguły transferu (*traffic rules*) określające jak i kiedy strony zostają przeniesione z przestrzeni sądowych do internetowych oraz reguły informacyjne (*information rules*), które normować będą przepływ informacji generowanych przez nowe technologie, takie jak np. oprogramowanie rozwiązujące problemy prawne czy systemy przewidywania rezultatów⁸. Co prawda cytowany autor odnosi się do anglosaskiego modelu postępowania cywilnego opartego na systemie *equity*⁹, jednak nic nie stoi na przeszkodzie, aby spojrzeć

⁷ M. Dziurda, *Kodeks postępowania cywilnego 2023. Najważniejsze zmiany*, Warszawa 2023, s. 133.

⁸ D.F. Engstrom, *Digital Civil Procedure*, „University of Pennsylvania Law Review” 2021, nr 1, s. 2260.

⁹ Tamże, s. 2261.

na polską procedurę przez pryzmat tego bardziej teoretycznego niż dogmatycznego rozróżnienia. Zmiany wprowadzone w k.p.c. zaliczałyby się niewątpliwie do reguł transferu. Zdaniem Engstroma, ustawodawcy na całym świecie stoją przed zadaniem, aby odkryć optymalny model oparty na połączeniu sędziowskiej dyskrecji z uznaniem interesu stron, który jednocześnie okaże się efektywny oraz przyjazny obywatelom¹⁰.

D.F. Engstrom wyróżnia trzy takie modele: dyskrecji sędziowskiej, uznania stron oraz formalistyczny. Ich krótka charakterystyka pozwoli na wstępne zakwalifikowanie polskiej regulacji posiedzeń zdalnych do któregoś z tych modeli, co przyczyni się do lepszego zrozumienia jej założeń.

Model dyskrecji sędziowskiej pozwala sądom na przeprowadzenie zdalnych posiedzeń, jeśli spełnione zostaną ogólne przesłanki np. odpowiednich zabezpieczeń czy pozytywnego wpływu na postępowanie. Z kolei model uznania stron polega na związaniu rozstrzygnięcia sądu w zakresie formy posiedzenia w mniejszym lub większym stopniu od woli stron. Model formalistyczny opiera się na przeniesieniu pewnych kategorii postępowań do przestrzeni internetowej np. postępowania w sprawach konsumentów¹¹. Regulacja posiedzeń zdalnych w ustawie covidowej, a następnie w k.p.c. zdaje się realizować głównie założenia modelu dyskrecjonalnego, w pewnym zakresie chroniąc także interesy stron np. poprzez instytucję sprzeciwu z art. 263¹ oraz zagwarantowanie prawa do uczestnictwa w posiedzeniu z sali sądowej. Przeciwnie niż w przypadku art. 15 z.zs¹ ustawy covidowej dyskrecja sędziowska nie pozwala na dowolne ograniczenie zasady kolegiałości oraz jawności mocą zarządzenia sędziego, co należy ocenić pozytywnie w stosunku do dotychczasowych regulacji.

Wydaje się, że wpływ nowych przepisów regulujących posiedzenia zdalne na zasady postępowania cywilnego może odbywać się na dwa sposoby – poprzez zmianę rozumienia danej zasady przy jednoczesnym zagwarantowaniu jej realizacji lub też poprzez jej wzmocnienie albo osłabienie. Oba te zjawiska mogą z resztą występować łącznie. Powyższy podział nie jest podziałem logicznym, ponieważ wpływ nowych

¹⁰ Tamże, s. 2664.

¹¹ Tamże, s. 2264-2265.

przepisów może przyjmować też inne postacie. Jego wprowadzenie jest jednak uzasadnione względami klarowności i systematyki wywodu.

4. Ocena regulacji przez pryzmat wybranych zasad postępowania cywilnego

I. Wstęp do analizy

Przed przejściem do analizy konkretnych rozwiązań, ze względu na wieloznaczność terminu „zasada prawa” należy wskazać, w jakim znaczeniu pojęcie to będzie używane. Trafnie zauważa L. Leszczyński, że bez odniesienia się do tego problemu „nie jest dziś możliwe dokonanie odpowiednio pogłębionej analizy nie tylko teoretycznej, ale też dogmatyczno-prawnej”¹². Mimo bogatej literatury poświęconej zagadnieniu zasad prawa¹³, ze względu na tematykę pracy przedstawione zostaną tylko takie ujęcia zasad prawa, wypracowane w polskiej jurysprudencji, które należy uznać za przydatne dla niniejszej analizy.

Według S. Wronkowskiej i Z. Ziemińskiego, celowe jest wyróżnienie zasad w znaczeniu dyrektywalnym oraz opisowym. Znaczenie opisowe zasad prawa określa pewien wzorzec ukształtowania jakiejś instytucji prawnej lub ich zespołu w szczególnie doniosłych dla tej instytucji aspektach – i tak np. można powiedzieć, że proces cywilny został ukształtowany wg. zasady kontradyktoryjności. Z kolei zasady prawa w znaczeniu dyrektywalnym to wiążące prawnie normy należące do danego systemu prawnego, jednakże w jakimś sensie nadrzędne, o szczególnej roli. Mogą one wyznaczać kierunek działań prawodawczych, ukierunkowywać proces interpretacji i sposób korzystania z uprawnień, a także przyczyniać się do harmonizacji porządku prawnego przez zapewnianie jego spójności¹⁴. Przy ocenie nowej regulacji zostaną użyte zasady prawa w obu tych znaczeniach – przy charakterystyce określonych instytucji chodzić będzie przede wszystkim

¹² L. Leszczyński, *Zasady prawa – założenia podstawowe*, SiL 2016, nr 1, s. 11-15.

¹³ Na przykład: R. Dworkin, *Imperium Prawa*, przeł. J. Winczorek, Warszawa 2006, T. Gizbert-Studnicki, *Zasady i reguły prawne*, PIP 1988, nr 3, R. Alexy, *On the structure of legal principles*, RI 2000, nr 3.

¹⁴ S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001, s. 187-188.

o znaczenie opisowe, a przy ocenie realizacji zasad postępowania cywilnego oraz ich spójności z dotychczasowymi rozwiązaniami – o znaczenie dyrektywne.

Jak wskazują J. Bodio i W. Graliński, wielu procesualistów traktuje zasady procesowe jako pewne przewodnie idee, mające charakter optymalizacyjny (wskazujący pewne wartości, do których urzeczywistnienia należy dążyć w postępowaniu cywilnym)¹⁵, a nie klasyczne normy składające się z hipotezy, dyspozycji czy sankcji, na których można oprzeć rozstrzygnięcie w danej sprawie. Takie rozumienie zasad postępowania cywilnego wydaje się szczególnie przydatne dla prowadzenia badań naukowych, dlatego również zostanie wykorzystane w niniejszej pracy.

Warto także wspomnieć o klasycznym podziale zasad postępowania cywilnego autorstwa wybitnego polskiego procesualisty II RP Eugeniusza Waśkowskiego. Wprowadził on pojęcie zasad naczelnych postępowania cywilnego, rozumiejąc przez nie zasady, które wynikają z samej istoty procesu cywilnego. Pozostając na wysokim poziomie ogólności, określają jedynie zręby postępowania, a nie szczegóły jego przebiegu takie jak np. forma wymiany informacji, jawność czy ocena dowodów¹⁶. Tego rodzaju kwestie są określane przez bardziej skonkretyzowane zasady, które w polskiej procesualistyce określa się mianem tzw. zasad konstrukcyjnych, odnoszących się do poszczególnych instytucji, stadiów postępowania cywilnego, technik prowadzenia i organizacji postępowania czy jego przebiegu¹⁷. Przedmiotem rozważań będą zarówno zasady naczelne, jak i konstrukcyjne postępowania cywilnego.

W niniejszej części przyjęto układ problemowy tj. przeprowadzono ocenę poszczególnych rozwiązań instytucjonalnych przez pryzmat analizowanych kolejno zasad postępowania cywilnego.

¹⁵ J. Bodio, W. Graliński, *Znaczenie zasady równouprawnienia stron w procesie cywilnym*, SIŁ 2016, nr 1, s. 253 oraz cytowana tam literatura.

¹⁶ E. Waśkowski, *Zasady procesu cywilnego*, RPW 1930, nr 4, s. 100.

¹⁷ P. Ryłski, *Wpływ idei naukowych Eugeniusza Waśkowskiego na współczesną polską doktrynę postępowania cywilnego*, SI 2017, nr 70, s. 205.

II. Zasada kontradiktoryjności

Zgodnie z zasadą kontradiktoryjności (sporności), proces cywilny oparty jest na występowaniu dwóch stron procesowych, które toczą spór o prawo¹⁸. Zasada kontradiktoryjności występuje przede wszystkim w ramach postępowania procesowego, będącego postępowaniem dwustronnym i opartym na sporze, mniejsze znaczenie ma natomiast w postępowaniu nieprocesowym¹⁹. Jako jej normatywną podstawę wskazuje się m.in art. 3 k.p.c. nakazujący stronom przedstawiać dowody, art. 210 k.p.c. regulujący przebieg rozprawy czy art. 232 k.p.c., nakładający na strony obowiązek wskazywania dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Z zasady kontradiktoryjności wynika, że to w pierwszej kolejności na stronach ciąży obowiązek dostarczenia dowodów na poparcie określonych twierdzeń, które następnie zostają ocenione przez sąd²⁰. Co prawda sąd może dopuścić także dowód niewskazany przez strony (art. 232 k.p.c.), jednak nie ciąży na nim taki obowiązek²¹.

Dla realizacji zasady kontradiktoryjności wskazane jest, aby stronom zapewniono możliwość przedstawienia „racji i dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy na rozprawie, z możliwością ustosunkowania się do nich”²². Wydaje się, że nowa regulacja pozostaje spójna z wymaganiami zasady sporności – wg. nowego art. 151 § 5 k.p.c. strony mogą stać się na również wtedy, kiedy np. obawiają się problemów technicznych utrudniających przedstawienie dowodów czy racji istotnych dla sprawy, choć wynika to przede wszystkim ze zmiany celu regulacji – a w przypadku niezłożenia stosownego wniosku nawet mają taki obowiązek (§ 6).

¹⁸ Tamże, s. 163.

¹⁹ J. Gudowski, *O kilku naczelnych zasadach procesu cywilnego – wczoraj, dziś, jutro* [w:] *Prawo prywatne czasu przemian, księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Stanisławowi Soltyśińskiemu*, red. A. Nowicka, Poznań 2005, s. 16.

²⁰ S. Marciniak, *Zasada kontradiktoryjności a ewolucja i współczesny kształt postępowania cywilnego – zarys problematyki*, AMULR 2013, nr 2, s. 98 oraz 106.

²¹ T.A. Zienowicz, R. Sprengel, *Relacja Między Zasadą Kontradiktoryjności a Zasadą Prawdy Materialnej w Polskiej Procedurze Cywilnej – Zagadnienia Teoretycznoprawne, Uwagi De Lege Ferenda*, ALR 2021, nr 2, s. 413.

²² K. Jasińska, *E-rozprawa w postępowaniu cywilnym a prawo do sądu i możliwość obrony snych praw*, SPRM 2021, nr 2, s. 31.

Posiedzenia zdalne nie służą już ochronie przed zakażeniem. Wydaje się dopuszczalne, aby nawet wszyscy uczestnicy postępowania po obu stronach wzięli udział w zdalnym posiedzeniu na sali sądowej (wniosek ten wzmacnia przepis § 2 zd. 2 stanowiąc, że podczas posiedzenia zdalnego strony „nie muszą” przebywać na sali sądowej, ale mogą), co wydaje się pewnym niedopatrzaniem ze strony ustawodawcy. W ten sposób zagwarantowana zostaje jednak możliwość swobodnego przedstawienia racji przez stronę, bez problemów technicznych, a tym samym realizacja zasady kontradyktoryjności. Artykuł 151 § 2 *in fine* gwarantuje, aby zapis obrazu i dźwięku był przekazywany do i z miejsca, w którym przebywają uczestnicy zdalni, co oznacza, że i oni będą mogli przedstawić swoje racje i dowody, choć można wskazać tu na brak odniesienia się do kwestii zakłóceń utrudniających stronom toczenie sporu, które jeśli występowałyby po stronie sądu czy nawet strony powinny zostać uznane za przeszkodę w dalszym procedowaniu. Wykluczone zatem pozostają takie sytuacje jak np. przesłuchiwanie świadka z użyciem czatu lub kontynuowanie przesłuchania mimo zakłóceń²³, a jeśli nastąpią, możliwe jest podniesienie zarzutu nieważności postępowania (art. 379 k.p.c.).

Na rozprawie „tradycyjnej” zasada kontradyktoryjności realizuje się w postaci toczenia sporu przez strony, uzasadniające swoje stanowiska i argumentujące przeciwko stanowisku przeciwnika procesowego. W przypadku rozprawy zdalnej jest podobnie, jednak warunki zmieniają się zasadniczo. Uczestnicy postępowania nie muszą bowiem wchodzić do sali w często monumentalnym budynku, nie zajmują z góry wyznaczonych miejsc oraz nie znajdują się poniżej poziomu stołu sędziowskiego, symbolizującego majestat prawa²⁴. Nie oddziałuje na nich symbolika, ale pojawia się niepokój o sprawność Internetu, platformy czy przeglądarki.

²³ O takich sytuacjach wspomina M. Neumann, ok. 1.40-1.44: https://www.google.com/search?q=e-rozprawy+fundacja+courtwatch+konferencja&oq=e-rozprawy+fundacja+courtwatch+konferencja&gs_lcrp=EgZjaHJvbWUyBggAEEUYOTIJCAEQIRgKKGKABMgkIAhAhGAoYoAEyCQgDECEYChigATIJCAQQIRgKKGKABMgkIBRAhGAoYoAHSaQg1Mzc2ajBqN-6gCALACAA&sourceid=chrome&ie=UTF-8#fpstate=ive&vld=cid:c7388fbf,vid:2MamfMQU7lw,st,30.12.2023 r.

²⁴ J. Jabłońska-Bonca, *Wejście do sali rozpraw. Analiza porównawcza norm zachowania uczestników rozprawy zdalnej i tradycyjnej*, PW 2023, nr 2, s. 94.

Nie dochodzi do „rytualnego przejścia” od przestrzeni codzienności do „pałacu sprawiedliwości”²⁵. Dotychczas strony miały także swobodę wyboru miejsca, z którego łączyły się z sądem, a także w wielu przypadkach pojawiały się w strojach nielicujących z powagą sądu czy szacunkiem dla przeciwnika procesowego²⁶.

Na rozprawie tradycyjnej, ze względu na kontekst sytuacyjny, uczestnicy co do zasady zachowują się bardziej oficjalnie niż łącząc się spoza sądu. Podczas sporu na sali sądowej nie występują też zakłócenia łączy, przez co pełnomocnicy strony mogą skoncentrować się na obronie interesu klienta nie obawiając się rozłączenia. Łatwiej też na sali rozpraw przekonywać sąd wygłaszając płomienną mowę, która w kulminacyjnym punkcie nie zostanie przerwana np. przez płacz dziecka czy tzw. „zamrożenie” sądu, który akurat doświadcza problemów technicznych i nic nie słyszał. Większość z tych problemów technicznych wydaje się związana z samym zdalnym prowadzeniem rozpraw, a zminimalizowanie ich skutków stanowi zadanie raczej dla informatyków, administracji sądów czy organów państwa.

Nie jest też jednak tak, że nowelizacja z 7 lipca 2023 r. zupełnie wspomnianych wyżej problemów nie dostrzega. Warto choćby przywołać art. 151 § 8 k.p.c. nakazujący osobom biorącym udział w postępowaniu „poinformować sąd o miejscu, w którym przebywają” oraz wymagającym dołożenia „wszelkich starań”, aby warunki w tym miejscu licowały z powagą sądu i nie stanowiły przeszkody do dokonania czynności procesowych. W wypadku w którym strona nie zastosuje się do powyższych wymogów sąd może wezwać ją do stawiennictwa osobistego. Zmianę tę, z perspektywy realizacji zasady kontradyktoryjności, należy ocenić pozytywnie. W przypadku, gdyby osoba biorąca udział w procesie ten wymóg jednak wielokrotnie naruszała, sąd może zastrzec, że określona osoba weźmie udział w posiedzeniu zdalnym z budynku innego sądu (§ 3). Wydaje się, że nowa regulacja nie zmienia rozumienia samej zasady kontradyktoryjności, jednak znacząco wpływa na warunki, w jakich ta się realizuje.

²⁵ Tamże, s. 83 i 89.

²⁶ Przykłady te zostały zaczerpnięte z cytowanego w artykule *W wejście...* badania uczestniczącego, autorzy badania wymienieni zostali na s. 77.

III. Zasada dyspozycyjności

Zasada dyspozycyjności (rozporządzalności) w postępowaniu cywilnym rozstrzyga kwestię komu przysługuje możliwość rozporządzania przedmiotem postępowania oraz środkami prawnymi w ramach postępowania. Jej przeciwieństwem jest zasada oficjalności, która przyznaje możliwość rozporządzania tymi środkami organowi stosującemu prawo. Zasada dyspozycyjności może występować w znaczeniu: materialnym, kiedy dotyczy samego przedmiotu postępowania i formalnym, kiedy odnosi się do środków zaczepnych i obronnych w ramach postępowania. W. Broniewicz słusznie zauważył, że zasada dyspozycyjności w znaczeniu materialnym przejawia się w takich instytucjach jak uznanie powództwa (art. 213 k.p.c.) czy zawarcie ugody (art. 184 k.p.c.), a formalnym – wnoszenie środków zaskarżenia (np. art. 367 k.p.c.), żądanie zabezpieczenia (art. 730 k.p.c.) czy zaprzeczenie (np. art. 230 k.p.c.)²⁷. Oczywiście wszystkie te czynności w polskim procesie cywilnym podlegają kontroli ze strony sądu, co stanowi z kolei przejaw zasady oficjalności. Nowa regulacja wpływa właściwie jedynie na zasadę dyspozycyjności w znaczeniu formalnym w stopniu na tyle wystarczającym, aby poświęcić jej kilka uwag. Nie zmienia się jednak samo rozumienie tej zasady.

Należy zauważyć, że model posiedzeń zdalnych przyjęty w polskim postępowaniu cywilnym to model przyznający większy wpływ na organizację posiedzeń zdalnych sądowi niż stronom. Świadczy o tym przyznanie sądowi kompetencji, ale już nie obowiązku zarządzenia posiedzenia zdalnego, na co wskazuje użyty np. w art. 151 § 2 i 3 k.p.c. zwrot „może”. Strony mogą co prawda wnioskować o przeprowadzenie posiedzenia zdalnego, jednak ostatecznie nie mają wpływu na miejsce jego przeprowadzenia, co oznacza, że nowelizacja wprowadzająca posiedzenia zdalne do k.p.c. nie wzmacnia zasady dyspozycyjności w zakresie kształtowania formy postępowania. Równocześnie jednak strony dysponują kompetencją wynikającą z art. 263¹ k.p.c. przewidującą sprzeciw, a zatem środek zaskarżenia mający charakter anulacyjny, wobec przesłuchania świadków na posiedzeniu zdalnym. W tym wypadku władza sędziowska podlega ograniczeniu, co stanowi zatem przejaw

²⁷ W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2008, s. 58 [w:] R. Flejszar, *Zasada dyspozycyjności w procesie cywilnym*, Warszawa 2016, s. 212-213.

ograniczenia zasady oficjalności na rzecz zasady dyspozycyjności. Ogólnie rzecz ujmując nowe przepisy nie wzmacniają jednak zasady dyspozycyjności.

IV. Zasada bezpośredniości

Zasadę bezpośredniości cechuje pewna dwuaspektowość. Przejawia się ona w osobistym kontakcie sędziego z uczestnikami postępowania sądowego: stronami, ich pełnomocnikami, świadkami i biegłymi, a także wymaga bezpośredniego zetknięcia składu orzekającego z materiałem sprawy, w szczególności z materiałem dowodowym²⁸. Znajduje wyraz m.in. w art. 235 k.p.c., art. 210 k.p.c. oraz art. 216 k.p.c. i dotyczy w pierwszej kolejności postępowania procesowego²⁹. Ocenę tej zasady można przede wszystkim przeprowadzić zgodnie z kryterium zmiany rozumienia danej zasady postępowania cywilnego, choć w pewnych aspektach relewantne będzie również kryterium wzmocnienia/osłabienia.

Należy zgodzić się z T. Wiśniewskim, który wskazuje, że w przypadku rozprawy zdalnej nie mamy do czynienia z taką samą bezpośredniością jak w wypadku żywego kontaktu – jest to „bezpośredniość mniejszego stopnia”³⁰. W szczególności uwaga ta odnosi się do zjawiska „degradacji dowodów”, czyli zakłóceń w ich przeprowadzaniu w porównaniu z rozprawą tradycyjną, co niekiedy może prowadzić do konieczności ich powtórzenia już na sali sądowej³¹. Należy zatem uznać za uzasadnione twierdzenie, że aby zachować zasadę bezpośredniości, a konsekwentnie przeprowadzić postępowanie w sposób rzetelny, sąd jest wręcz zobowiązany do powtórzenia dowodu podczas posiedzenia w budynku sądu. Nie powinien również zarządzać rozprawy zdalnej, korzystając z kompetencji przewidzianej przez nowy art. 151 § 3 k.p.c., jeśli stoi temu na przeszkodzie charakter czynności albo konieczność zachowania prawidłowego toku postępowania. Wyegzekwować realizację zasady bezpośredniości, nawet jeśli sąd zarządzi posiedzenie zdalne, mogą w pewnym zakresie także strony postępowania – mowa

²⁸ T. Wiśniewski, *O niektórych teoretycznych i praktycznych dylematach rozpraw zdalnych w świetle standardów rzetelnego procesu cywilnego*, KP 2023, nr 1, s. 50.

²⁹ J. Lapierre, [i in.], *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2016, s. 165-167.

³⁰ T. Wiśniewski, *O niektórych...*, s. 52.

³¹ Tamże, s. 53.

tu o instytucji sprzeciwu wobec przesłuchania świadka poza salą (art. 263¹ k.p.c.). Wadą nowej regulacji jest natomiast to, że nie wyklucza sytuacji, w której sąd w wypadku sprzeciwu strony zamiast przesłuchać świadka na rozprawie tradycyjnej, skorzysta z art. 505²⁵ k.p.c. i zażąda zeznań na piśmie. Taką potencjalną praktykę M. Dziurda słusznie ocenił jako sprzeczną z *ratio legis* art. 263¹ k.p.c.³². Wydaje się ona także umniejszać znaczenie zasady bezpośredniości, zwłaszcza w jej ujęciu dyrektywalnym, ponieważ „Przesłuchanie na piśmie daje jeszcze mniejsze możliwości oceny wiarygodności świadka niż przesłuchanie zdalne”³³.

Zagrożeniem dla zasady bezpośredniości są także różne narzędzia oparte na sztucznej inteligencji. O. Zinkiewicz-Będźmirowska wskazuje przykładowo narzędzia generatywnej sztucznej inteligencji takie jak *Xpression Camera* czy *AI Powered Contact*. Pierwsze z nich pozwala zamieniać się na ekranie w dowolną osobę na podstawie zdjęcia, a drugie umożliwia dostosowanie spojrzenia uczestników tak, aby wydawało się, że patrzą bezpośrednio w kamerę, nawet jeśli tak nie jest³⁴. Istnienie tego typu narzędzi pozwala stworzyć kolejną warstwę oddzielającą sąd od osobowych środków dowodowych, a także może ułatwiać nieuczciwym stronom wprowadzenie sądu w błąd np. poprzez wzbudzenie przekonania, że uczestnik postępowania uśmiecha się do sądu na ekranie, gdy tymczasem pełnomocnik podpowiada mu treść zeznań.

Teoretycznie stwarza to zagrożenie dla zasady bezpośredniości, choć z drugiej strony trudno stwierdzić, jak często, o ile w ogóle, strony są skłonne w ten sposób oszukiwać sąd. Kwestia ta domagałaby się odrębnych badań, natomiast można przewidywać, że znajomość wspomnianych urządzeń jest jednak na obecną chwilę relatywnie niska, a tylko nieliczni byliby skłonni wykorzystywać je w tak nieetyczny sposób. Jeśli sąd poweźmie wątpliwości co do rzetelności postępowania stron, zawsze może zastrzec, że określona osoba weźmie udział w posiedzeniu zdalnym poza budynkiem sądu prowadzącego postępowanie, jeżeli będzie przebywać w budynku innego sądu (art. 151 § 3 k.p.c.).

³² M. Dziurda, *Kodeks postępowania cywilnego 2023. Najważniejsze zmiany*, Warszawa 2023, s. 141.

³³ Tamże.

³⁴ O. Zinkiewicz-Będźmirowska, *Rozprawy zdalne jako odpowiedź na wyzwania nowoczesnego sądownictwa*, PPH 2024, nr 2, s. 46.

Obecnie w porównaniu z korzyściami płynącymi z instytucji zdalnych posiedzeń ryzyko wydaje się nieznaczne. Ponadto zadaniem jego mitygowania powinni podjąć informatycy po odpowiednim impulsie legislacyjnym, a nie sami prawnicy. Wydanie obwieszczenia określającego standardy techniczne oprogramowania i wymagania sprzętowe niezbędne do uczestnictwa w posiedzeniu zdalnym nie może zostać uznane za działanie zmniejszające ryzyko związane z prowadzeniem posiedzeń zdalnych³⁵. W przyszłości powinien natomiast powstać sprawny system teleinformatyczny pozwalający na wykrycie wcześniej wymienionych zagrożeń i reagowanie na nie.

V. Zasada równości stron

Zasada równości, będąca jedną z zasad naczelných postępowania cywilnego, polega na tym, że stronom gwarantuje się jednakową możliwość obrony swoich praw i interesów, co przejawia się w dwóch aspektach: możliwości korzystania z tych samych środków obrony (równość broni) oraz wysłuchania obu stron przez sąd (prawo do wysłuchania)³⁶. Zasada ta wypływa z art. 32 Konstytucji RP i choć na gruncie k.p.c. nie jest bezpośrednio wyrażona, to nie stoi to na przeszkodzie, aby uznać ją za naczelną zasadę postępowania cywilnego, ponieważ dają jej wyraz liczne przepisy (np. art. 5, 136, 117, 210 etc. k.p.c.), a zasada ta wynika z samej istoty kontradyktoryjnego, dwustronnego procesu cywilnego³⁷. W doktrynie podkreśla się jej ujęcie formalne, zakładające bezwzględnie identyczne traktowanie stron oraz ujęcie rzeczywiste, wg. którego traktuje się strony sprawiedliwie, uwzględniając ich pozycję (np. wykształcenie, majątność itp.)³⁸. Nowa regulacja zostanie oceniona z zasadą równości rozumianą w sposób powyższy, do czego zostanie wykorzystane przede wszystkim kryterium wzmocnienia/osłabienia.

³⁵ Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 marca 2024 r. w sprawie standardów technicznych oprogramowania i wymagań sprzętowych niezbędnych do uczestniczenia w posiedzeniu zdalnym (Dz.Urz. MS z 2024 r. poz. 82).

³⁶ J. Lapierre [i in.], *Postępowanie ...*, s. 153.

³⁷ J. Bodio, W. Grafiński, *Znaczenie ...*, s. 258.

³⁸ Tamże, s. 259.

Jeśli chodzi o rozumienie zasady równości w ujęciu formalnym, to pozostaje ono niezmienione zarówno w zakresie równości broni, jak i prawa do wysłuchania. Natomiast nowe przepisy zdecydowanie oddziałują na realizację tej zasady w obu aspektach.

Nowa regulacja w pewnym zakresie ogranicza, a w pewnym realizuje zasadę równości formalnej. Pozytywnie należy ocenić to, że jedną z przesłanek zarządzenia posiedzenia zdalnego jest brak przeszkody w „zagwarantowaniu pełnej ochrony praw procesowych stron” (art. 151 § 2 k.p.c.) oraz prawo (a nie obowiązek) strony do uczestnictwa w posiedzeniu zdalnym. Art. 151 § 5 przewiduje obowiązek informowania przez sąd o możliwości zgłoszenia zamiaru zdalnego lub osobistego stawiennictwa najpóźniej na 3 dni robocze przed posiedzeniem. Zgłoszenie to nie wydaje się sformalizowane, co z perspektywy oceny równości również zasługuje na pozytywną ocenę. Za manifestację zasady równości stron należy także uznać art. 263¹ k.p.c., ponieważ przyznaje on każdej ze stron prawo do wniesienia sprzeciwu od przesłuchania świadka na posiedzeniu zdalnym.

Krytyczna musi być natomiast ocena art. 151 § 4 k.p.c., zgodnie z którym mocą zarządzenia przewodniczącego osoba pozbawiona wolności lub osoba objęta postępowaniem terapeutycznym (do której normę tę stosuje się odpowiednio) będzie mogła wziąć udział w posiedzeniu wyłącznie w ramach posiedzenia zdalnego. Analogiczna regulacja występuje w art. 374 KPK, w którym mowa jest o wyrażeniu zgody na zdalne uczestnictwo w posiedzeniu oskarżonego i to na wniosek prokuratora, a nie o wyłącznie zdalnym uczestnictwie. Ponadto, nie jest dokładnie jasna relacja § 4 z § 2. Czy do pozbawionego wolności również znajdują zastosowanie przesłanki negatywne w postaci np. ochrony praw procesowych? Stąd dyskretywność sędziowska może być w tym przypadku zbyt wysoka, a przepisy na tyle niejasne, że mogą niekiedy skutkować naruszeniem art. 32 Konstytucji RP zakazującego dyskryminacji, m.in. ze względu na cechę pozbawienia wolności. W tym wypadku możliwe będą również próby dowodzenia nieważności postępowania (art. 379 pkt. 5 k.p.c.).

Z perspektywy rzeczywistego ujęcia zasady równości można wskazać zalety nowej regulacji. Przepis § 6 przewiduje, że osoba, która nie zgłosiła zamiaru uczestnictwa zdalnego ma obowiązek stawić się na posiedzeniu

w budynku sądu bez dodatkowego wezwania. Czyni to zadość konieczności ochrony strony słabszej, w tym wypadku „wykluczonej technologicznie” z powodu braku umiejętności cyfrowych czy dobrego sprzętu³⁹. Zasadę równości wzmacniają również nałożone na sąd obowiązki informacyjne o zarządzeniach oraz wyrażenia woli co do formy uczestnictwa w posiedzeniu zdalnym (art. 151 § 3 i 5 k.p.c.). Niekiedy podnosi się także, że posiedzenia zdalne zwiększają dostęp do profesjonalnej pomocy prawnej, ponieważ klienci nie muszą ponosić dodatkowych kosztów obsługi prawnej związanych np. z oczekiwaniem w sądzie na rozprawę czy dojazdem prawnika – wiele kancelarii korzysta z tzw. systemu billingu⁴⁰, w przypadku którego redukcja kosztów może być znaczna⁴¹. Co do stron niekorzystających z profesjonalnej pomocy prawnej, posiedzenia zdalne zwiększają poczucie komfortu i redukują stres związany z wizytą w sądzie⁴². Z drugiej strony nie należy jednak zapominać o zagrożeniu w postaci przemocy domowej czy wpływania osób trzecich na zeznania – w przypadku posiedzeń zdalnych uczestnicy postępowania widzą tylko fragment otoczenia uczestnika zdalnego, co może stanowić zagrożenie dla zasady równości⁴³.

VI. Zasada szybkości oraz zasada sprawności postępowania

Wydaje się, że wzgląd na szybkość oraz sprawność postępowania stanowi główny powód, dla którego w k.p.c. znalazły się przepisy regulujące zdalną rozprawę. Według danych z I kwartału 2022 r. w Polsce na wyrok w sprawie cywilnej w sądzie rejonowym czekało się ok. 6 miesięcy, a w okręgowym prawie 8 miesięcy⁴⁴.

³⁹ E.M. Kwiatkowska, *Zdalne rozprawy – zapewnienie równości wobec zjawiska wykluczenia cyfrowego*, KP 2023, nr 3, s. 219 i cytowana tam literatura.

⁴⁰ Tj. systemu polegającego na wyznaczeniu godzinnej stawki za pracę prawnika, na podstawie której kancelaria rozlicza się potem z klientem.

⁴¹ D.F. Engstrom, *Remote ...*, s. 2264.

⁴² J.V. Noonan, P.T. Stanton, *Remote hearings: Let's not forget the cost of what's lost*, „Loyola University Chicago Law Journal” 2022, nr 1, s. 3-4.

⁴³ Tamże, s. 4.

⁴⁴ *Skrócenie czasu rozpatrywania spraw sądowych – Obietnice PiS*, <https://demagog.org.pl/obietnice/skrocie-czasu-rozpattywania-spraw-sadowych/>, 30.12.2023 r.

W nauce prawa cywilnego najczęściej pisze się jednak nie o zasadzie⁴⁵, ale o postulacie szybkości czy sprawności postępowania⁴⁶. Posługiwanie się pojęciem postulatu, a nie zasady świadczy o dość sceptycznym podejściu nauki prawa do uznania znaczenia zasady szybkości dla postępowania cywilnego. Jego ideowych źródeł można z kolei dopatrywać się w rozważaniach wybitnego teoretyka prawa J. Wróblewskiego. Autor ten rozróżnił zasady prawa w znaczeniu szerszym oraz węższym. Zasadami prawa w znaczeniu węższym określa się normy prawne o szczególnym znaczeniu (a zatem to, co w niniejszym artykule zwane jest za Z. Ziemińskim oraz S. Wronkowską zasadami prawa w znaczeniu dyrektywalnym), natomiast zasady prawa w znaczeniu szerszym to właśnie postulaty prawa tj. pewne wartości, które prawo powinno realizować⁴⁷. Można zatem również przyjąć, że polska procesualistyka posługuje się określeniem postulatu ze względu na inspirację poglądami wskazanego autora rozumiejąc zasadę szybkości jako zasadę w szerszym znaczeniu. Jednak w tym wypadku powinni na to wyraźnie wskazać, czego trudno dopatrzeć się w nowszych opracowaniach poświęconych temu zagadnieniu⁴⁸.

W zakresie procedury cywilnej rozróżnienie na zasady w znaczeniu szerszym i węższym zdaje się być niepotrzebne. Tytułem przypomnienia rozważań z początku pracy, w zakresie teorii prawa wyróżniono zasady w znaczeniu dyrektywalnym oraz opisowym, a w ramach zasad postępowania cywilnego – zasady naczelne oraz zasady konstrukcyjne. Z wyjątkiem zasad w znaczeniu deskryptywnym, zarówno na poziomie teoretycznym, jak i dogmatycznym, zasady prawa w powyższych znaczeniach

⁴⁵ O zasadzie, a nie postulacie pisze jednak np. M. Manowska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-477(16)*, red. A. Adamczuk, [i.in.], LEX 2022, komentarz do art. 6, nb. 2.

⁴⁶ Tak m.in.: O.M. Piaskowska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505(39). Tom I*, Warszawa 2024, red. M. Anaszkiewicz, [i in.], LEX, komentarz do art. 6, nb. 5, A. Budniak-Rogała, M. Orecki [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian. Tom I i II*, red. T. Zembrzuski, Warszawa 2020, LEX, komentarz do art. 6, nb. 8.

⁴⁷ J. Wróblewski, *Prawo obowiązujące a «ogólne zasady prawa»*, ZNLU 1965, nr 1, s. 18.

⁴⁸ Choć nie bez wyjątków – na J. Wróblewskiego powołuje się np. M. Uliasz, *Zasada jawności sądowego postępowania egzekucyjnego w dobie informatyzacji*, Warszawa 2019, s. 110. Jednocześnie wspomniany autor trafnie wypowiada się (s. 111-112) przeciwko rozróżnieniu między zasadami a postulatami prawa na gruncie procedury cywilnej.

zawierają element postulatyczny. Przykładowo, zasada prawdy materialnej nie oznacza przecież, że zostaje ona urzeczywistniona w każdym postępowaniu sądowym (to zależy już od praktyki), lecz że należy dążyć do poznania prawdy. Jako naczelna zasada postępowania cywilnego stanowi raczej drogowskaz zarówno dla organów stosujących prawo, jak i je stanowiących, oraz kształtuje bardziej szczegółowe instytucje. Podobna sytuacja ma miejsce również w wypadku szybkości – jak wskazuje A. Olaś, „hasło przyspieszenia, uproszczenia i usprawnienia postępowania było motywem przewodnim większości znaczących (...) nowelizacji k.p.c. ostatniego ćwierćwiecza, zaś problem przewlekłości, nadmiernych kosztów oraz skomplikowania procedury cywilnej ma charakter wręcz endemiczny dla tej dziedziny”⁴⁹.

Powołana jako przykład zasada prawdy materialnej znajduje swój wyraz w licznych przepisach k.p.c. (m.in. art. 3, art. 232). Podobnie dzieje się z szybkością postępowania, zyskującą coraz większe znaczenie i stającą się fundamentem nowych konstrukcji prawnych. Wystarczy tu wskazać m.in.:

- art. 367¹ k.p.c. wprowadzający jako zasadę rozpoznawanie apelacji w składzie jednego sędziego, art. 397 § 1 k.p.c. wprowadzający jako zasadę rozpoznawanie zażalenia w składzie jednego sędziego czy szereg artykułów w postępowaniach odrębnych pełniących podobne funkcje (np. art. 479^{55a} k.p.c., art. 479^{66b} czy Art. 479⁹⁰ § 3 k.p.c.),
- wprowadzenie art. 394³ k.p.c. regulującego kwestię zażaleń wniesionych jedynie dla zwłoki,
- wprowadzenie art. 271¹ k.p.c. regulującego zeznanie świadków na piśmie,
- wprowadzenie regulacji posiedzeń zdalnych.

Niewskazane wydaje się zatem uznawać jedne wartości (takie jak prawda czy równość) za wyrażane przez zasady, a drugim (takim jak szybkość czy sprawność postępowania), tylko ze względu na niższą pozycję w hierarchii tych wartości, odmawiać takiego charakteru.

⁴⁹ A. Olaś, *Czy dążenie do przyspieszenia postępowania może usprawiedliwiać ograniczenie konstytucyjnych gwarancji prawa do sadu? Uwagi na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Palestra” 2024, nr 4, s. 43.

Przedstawiciele nauki prawa procesowego zdają się postrzegać dążenie do szybkości postępowania jako zagrożenie dla realizacji zasady prawdy materialnej czy prawa do sądu⁵⁰. Takie ujmowanie relacji między wspomnianymi wartościami, choć zrozumiałe, nie będzie najprawdopodobniej w każdym przypadku właściwe⁵¹, ponieważ szybkość postępowania może, a nawet powinna, iść w parze z innymi celami postępowania takimi jak udzielenie efektywnej ochrony prawnej, jak dzieje się np. w przypadku postępowania zabezpieczającego. Na rolę szybkości zwracał już uwagę E. Waśkowski wskazując, że pozostaje ona istotna właśnie dla realizacji zasady prawdy materialnej, ponieważ rzeczywiste okoliczności faktyczne „mogą być ustalone z tym większą ścisłością i dokładnością, im mniej czasu upłynęło od ich zaistnienia”⁵². Ponadto należy zgodzić się z A. Ołasiem, że szybkość postępowania, jeśli prowadzi do znacznych korzyści, a stopień ingerencji w prawa i wolności konstytucyjne jest niewielki, powinna zostać uznana za wystarczającą podstawę do ograniczenia konstytucyjnych praw lub wolności⁵³. Można uznać, że zmiany legislacyjne wzmacniające szybkość postępowania przez wprowadzenie instytucji zeznań na piśmie lub rozpoznawania nowych kategorii spraw przez składy jednoosobowe stanowią realizację tej propozycji.

Należy zatem zrezygnować z określenia „postulat szybkości”, a także uznać istnienie zasady szybkości jako jednej z zasad konstrukcyjnych postępowania cywilnego, pamiętając jednocześnie, że zasada szybkości nie jest (ani nie powinna się stać) jedną z zasad naczelnych postępowania. Za nadaniem szybkości statusu zasady przemawia zarówno wskazanie postulatywnego wymiaru zasad przyjmowanego w polskiej procesualistyce, jak i ostatnie zmiany legislacyjne wprowadzające liczne instytucje, których celem pozostaje przyspieszenie postępowania. Wydaje się to także związane z zachodzącą zmianą postrzegania sądów cywilnych, które stają się coraz częściej pojmowane raczej jako instytucje świadczące

⁵⁰ Przykładowo: O.M. Piaskowska [w:] *Kodeks...*, nb. 5. czy A. Budniak-Rogała, M. Orecki [w:] *Kodeks...*, komentarz do art. 6, nb. 9.

⁵¹ A. Ołaś, *Czy ...*, s. 54.

⁵² E. Waśkowski, *Zasady...*, s. 352.

⁵³ A. Ołaś, *Czy ...*, s. 53.

usługi rozwiązywania problemów obrotu, a nie „świątynie sprawiedliwości”, choć zależy to tak od kategorii spraw, jak i poglądów społeczeństwa na sądownictwo cywilne⁵⁴.

Jednocześnie nie należy mylić szybkości ze sprawnością postępowania. K. Flaga-Gieruszyńska wprowadza rozróżnienie między pojęciami szybkości i sprawności postępowania. Szybkość oznacza „ocenę postępowania w aspekcie czasu jego przeprowadzania” natomiast określenie „sprawność” ma odnosić się do „jakości postępowania jako zorganizowanego ciągu czynności nastawionego na określony cel”⁵⁵. Realizacja obu wartości zależy tak od rozwiązań ustawodawczych, jak i praktyki zastosowania tych rozwiązań przez sądy⁵⁶. Sprawność i szybkość zdają się z resztą często współwystępować w procedurze cywilnej, z tym że szybkość dotyczy wymiaru czasowego, a sprawność odnosi się bardziej do ogólnej oceny jakości postępowania tj. wykonywania swoich obowiązków przez sąd, a w pewnym zakresie również przez strony. Trafnie wskazuje się niekiedy, że szybkość jest jednym z dwóch (obok rzetelności) elementów sprawności postępowania⁵⁷. Można zatem powiedzieć, że zasada szybkości postępowania wzmacnia zasadę sprawności, która, będąc zasadą nadrzędną wobec zasady rzetelności oraz zasady szybkości, pozwala na wyważenie tych obu, wchodzących często w konflikt, wartości.

Z powyższych względów sprawność należałoby również uznać za zasadę konstrukcyjną, przejawiającą się w rozmaitych instytucjach prawnych. Należałoby tu wskazać przykładowo art. 208 k.p.c. dopuszczający wydanie zarządzenia przygotowującego rozprawę, wspomniany już przy zasadzie szybkości art. 271¹ k.p.c. regulujący instytucję zeznań na piśmie czy art. 162 k.p.c. wprowadzający obowiązek zwracania uwagi przez

⁵⁴ Podobny pogląd wyraża A. Machnikowska, ok. 1.29-1.35 [⁵⁵ K. Flaga-Gieruszyńska, *Szybkość, sprawność i efektywność postępowania cywilnego – zagadnienia podstawowe*, ZNK 2017, nr 3, s. 6.](https://www.google.com/search?q=e-rozprawy+fundacja+courtwatch+konferencja&oq=e-rozprawy+fundacja+courtwatch+konferencja&gs_lcrp=EgZjaHJvbWUyBggAEEUYOTIJCAEQIRgKG-KABMgkIAhAhGAoYoAEyCQgDECEYChigATIJCAQQIRgKGKABMgkIBRAhGAoYoAHSAQg1Mzc2ajBqN6gCALACAA&sourceid=chrome&ie=UTF-8#fpstate=ive&vld=cid:c7388fb-fvid:2MamfMQU7lwst, 24.12.2023.</p></div><div data-bbox=)

⁵⁶ Tamże, s. 10.

⁵⁷ A. Machnikowska, *Prawo do sądu a szybkość postępowania cywilnego*, GSP 2016, nr 25, s. 286.

strony na uchybienie przepisom postępowania⁵⁸. Zasada szybkości na gruncie k.p.c. przejawia się w art. 6 zgodnie z którym sąd powinien przeciwdziałać przewlekaniu postępowania oraz w licznych przepisach – m.in. art. 207, 217 § 2 czy art. 103 k.p.c. czy w nowych przepisach dot. rozpraw zdalnych. Wydaje się, że zasada szybkości została skierowana przede wszystkim do sądu, którego zadaniem jest przeciwdziałanie przewlekłości całego postępowania, a który to obowiązek wobec jego uczestników jest ograniczony do przytaczania faktów i dowodów bez zwłoki (zasada koncentracji materiału procesowego). Zasadę szybkości należy oceniać po relatywizacji do stopnia skomplikowania danej sprawy i nie może ona prowadzić do ograniczenia w szczególności takich zasad procesowych jak zasada prawdy materialnej, zasada jawności czy zasada równości stron⁵⁹.

Podstawowym wzmocnieniem zasady szybkości postępowania jest art. 151 § 3 k.p.c., który pozwala przeprowadzić posiedzenie zdalne z urzędu, przez co kwestia ta, w granicach przesłanek z § 2, pozostaje w gestii sądu działającego z urzędu lub na wniosek. Posiedzenie zdalne pozwala np. przesłuchać świadków znajdujących się daleko od miejsca posiedzenia, a także uniknąć problemów ze stawiennictwem. Poza samą instytucją posiedzeń zdalnych, zasadę szybkości postępowania realizuje także § 3, zgodnie z którym sąd może zawiadomić strony o treści zarządzeń dotyczących posiedzenia zdalnego wg. art. 149¹ k.p.c., czyli w sposób, który uzna za celowy – np. przez wiadomość na skrzynkę mailową strony. Teoretycznie zasadę szybkości wzmacnia także § 4, który jednak został skrytykowany jako rodzący obawy o naruszenie art. 32 Konstytucji RP. Pośrednio za wzmocnienie zasady szybkości można także uznać § 8, wskazujący, że strona musi dolożyć wszelkich starań, aby warunki w miejscu jej pobytu „nie stanowiły przeszkody do dokonania czynności procesowych z jej udziałem”. Ponadto relatywnie krótki termin na zgłoszenie sprzeciwu z art. 263¹ k.p.c. również wzmacnia zasadę szybkości, choć nie jest wykluczone jego nadużywanie przez strony. Sprzeciw ma bowiem charakter anulacyjny i niekiedy może okazać się niezasadny, przykładowo w sytuacji przesłuchiwanie świadków, których zeznania nie

⁵⁸ K. Flaga-Gieruszyńska, *Szybkość...*, s. 12-13.

⁵⁹ J. Lapierre, [i in.], *Postępowanie...*, s. 134.

mają takiego znaczenia dla postępowania, a ich miejsce zamieszkania czy inne okoliczności uniemożliwiają im stawienie się w budynku sądu. Aby temu przeciwdziałać, sąd powinien móc odwołać się do klauzuli nadużycia prawa procesowego przewidzianej w art. 4¹ k.p.c., jednak tylko w sytuacjach wyjątkowych, kiedy postępowanie strony zmierza do osiągnięcia celów ewidentnie sprzecznych z celem instytucji sprzeciwu.

Jak wskazuje sędzia R. Wagner, nowa regulacja nie rozwiązuje jednak problemu, jaki stanowi niedostatek czasu sędziego⁶⁰. Sędziowie są obciążeni setkami spraw rocznie, a nowe rozwiązania w zasadzie nie skracają czasu, który sędzia musi spędzić na rozprawie; co więcej problemy techniczne mogą go tylko wydłużyć, choć nowe zmiany prowadzą do zmniejszenia nakładów czasowych i finansowych pełnomocników oraz ich klientów. Ostatecznie wiele będzie więc zależeć od warunków technicznych, współpracy uczestników postępowania, ich dobrej woli i obycia z posiedzeniami zdalnymi. Wydaje się, że przeniesienie rozpraw w całości do przestrzeni internetowej na obecną chwilę byłoby zbyt daleko idącym rozwiązaniem, jednak można rozważyć wprowadzenie go w przyszłości, kiedy ogólny poziom informatyzacji postępowania cywilnego będzie wyższy niż obecnie. Już teraz należałoby jednak rozważyć, czy wprowadzenie posiedzeń zdalnych jako podstawowych, przy zachowaniu możliwości ich przeniesienia do budynku sądu na żądanie strony, nie byłoby zasadne przynajmniej w niektórych kategoriach spraw wyznaczanych wg kryterium majątkowego lub rodzajowego, jak np. sprawy konsumenckie czy o drobne roszczenia.

W zakresie sprawności postępowania nowa regulacja niesie zarówno szanse, jak i zagrożenia. Z zalet warto wskazać, że możliwość przeprowadzenia rozprawy zdalnej wcale nie musi odbijać się na jakości postępowania – służy temu np. ograniczenie możliwości przeprowadzenia posiedzenia zdalnego przesłankami możliwego do przeprowadzenia zdalnie charakteru czynności, zagwarantowania pełnej ochrony praw

⁶⁰ https://www.google.com/search?q=e-rozprawy+fundacja+courtwatch+konferencja&oeq=e-rozprawy+fundacja+courtwatch+konferencja&gs_lcrp=EgZjaHJvbWUyBggAEEUYOTIJCAEQIRg-KGKABMgkIAhAhGAoYoAEyCQgDECEYChigATIJCAQQIRgKGKABMgkIBRAhGAoYoAHSAQg1Mzc2ajBqN6gCALACAA&sourceid=chrome&ie=UTF-8#fpstate=ive&vld=cid:c7388fb-fvid:2MamfMQU7lwst,ok.1.35-40,24.12.2023.

procesowych i prawidłowego toku postępowania (art. 151 § 2 k.p.c.). Z pozytywną oceną powinien również spotkać się § 5 w myśl którego sąd informuje uczestników o możliwości stawiennictwa na sali sądowej. Wprowadzenie tej regulacji pozwala uniknąć sytuacji, w których strony byłyby niedoinformowane co do sposobu przygotowania posiedzenia zdalnego, co z kolei negatywnie wpływałoby na sprawność postępowania. Pozytywnie należy również ocenić § 8 analizowanego przepisu, który statuuje obowiązek informowania o miejscu, z którego dana osoba się łączy oraz zobowiązuje uczestników postępowania do podjęcia wszelkich starań, aby to miejsce nadawało się do uczestnictwa w postępowaniu zdalnym. Jednocześnie dla sprawności postępowania istotne znaczenie ma znowelizowany art. 235 § 2 k.p.c., ograniczający możliwość zdalnego przeprowadzenia dowodu jedynie do sytuacji, w których „charakter dowodu się temu nie sprzeciwia”.

Nie należy jednak zapominać o wadach nowych regulacji, które mogą się przekładać na sprawność postępowania. Dotyczy to w szczególności samego modelu opartego na dyskrekcji sędziowskiej, którego efektywność jest uzależniona od sposobu korzystania przez sędziów ze swoich uprawnień oraz art. 151 § 6 zobowiązującego osobę, która nie zgłosiła skutecznie wniosku o przeprowadzenie posiedzenia zdalnego albo nie zgłosiła zamiaru zdalnego udziału w posiedzeniu do stawiennictwa w budynku sądu bez dodatkowego wezwania. Jeżeli sędziowie będą korzystać z nowej instytucji w sposób nierozważny tj. nie zwracając większej uwagi na ograniczenia posiedzeń zdalnych i kierując się wyłącznie chęcią przyspieszenia postępowania, może dojść do ograniczenia jego rzetelności, a w konsekwencji również sprawności. Z drugiej strony, część sędziów zapewne będzie niechętna przeprowadzać posiedzenia zdalne (w szczególności musząc przebywać w budynku sądu), co może z kolei doprowadzić do ograniczenia zasady sprawności postępowania w aspekcie jego szybkości.

Z kolei w odniesieniu do art. 151 § 6 k.p.c. należy stwierdzić, że regulacja ta niesie pewne zagrożenia dla sprawności postępowania z punktu widzenia proporcjonalności⁶¹. Przy dość krótkich terminach na zgłosze-

⁶¹ Wyczerpujące opracowanie zasady proporcjonalności w postępowaniu cywilnym zostało dokonane przez A. Ołasia w książce *Zasada proporcjonalności w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2024.

nie wniosku o przeprowadzenie posiedzenia zdalnego (7 dni od otrzymania wezwania) oraz zgłoszenia chęci uczestnictwa zdalnego najpóźniej na 3 dni przed posiedzeniem, zobowiązanie stron do stawienia na posiedzeniu w budynku sądu bez dodatkowego wezwania jawi się jako nieproporcjonalne. Raczej nic nie powinno stać na przeszkodzie, aby strona, np. w wyniku niespodziewanego wydarzenia uniemożliwiającego planowane stawienie się na sali w budynku sądu, wzięła udział w posiedzeniu zdalnie, zgłaszając taki zamiar nawet tego samego dnia w sytuacji braku naruszenia rzetelności postępowania. Nowa regulacja nie przewiduje jednak takiej możliwości. Wydaje się, że uzasadnieniem takiego rozwiązania jest chęć przeciwdziałania zdalnym rozprawom jako domyślnego sposobu przeprowadzenia postępowania. Nie powinno się to jednak odbywać poprzez zwiększanie formalizmu oraz zmniejszenie sprawności postępowania.

VII. Zasada jawności

Zasada jawności znajduje umocowanie m.in. w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 e.k.p.c., co świadczy o tym, że stanowi ważny element prawa do sądu, który można wyłączyć jedynie po spełnieniu którejś z przesłanek takich jak porządek lub moralność publiczna czy ochrona prywatności stron⁶². Jednocześnie na gruncie Konstytucji RP w myśl art. 45 ust. 2 wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na wymienione tam przesłanki. Na gruncie k.p.c. została natomiast wyrażona przede wszystkim w art. 9 k.p.c., ale można też wskazać podstawę w prawie o ustroju sądów powszechnych⁶³, tj. jej art. 42 dopuszczający jej ograniczenie jedynie na podstawie ustawy. W literaturze wyróżnia się dwa aspekty zasady jawności: jawność wewnętrzną, odnoszącą się do stron, ich informowania o określonych czynnościach, dostępu do różnego rodzaju materiałów itp. oraz jawność zewnętrzną dotyczącą uczestnictwa publiczności⁶⁴. Przy analizie najbardziej przydatne będzie kryterium wzmocnienia/osłabienia.

⁶² T. Zembrzusi, *Ograniczenie...*, s. 7.

⁶³ Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2024 r. poz. 334).

⁶⁴ T. Wiśniewski, *O niektórych...*, s. 43.

Nowa regulacja posiedzeń zdalnych naprawia pewne niedostatki ustawy covidowej w zakresie jawności zewnętrznej. Art. 151 § 2 k.p.c. zezwala przewodniczącemu na zdalne przeprowadzenie wyłącznie posiedzenia jawnego, nie wykluczając uczestnictwa publiczności ani w formie tradycyjnej, ani zdalnej. Paragraf 5 wyłącza z kolei obowiązek zgłoszenia zamiaru zdalnego udziału przez publiczność lub osoby zaufania, co realizuje zasadę prawa do jawnego rozpoznania sprawy.

Wadą tego przepisu wydaje się to, że dyspozycja zdania 2 § 5 nie odnosi się bezpośrednio do publiczności, a jedynie do stron. Zwrot „w takim przypadku informuje się także” może być co prawda rozumiany w ten sposób, że sąd, w sposób określony aktami wewnętrznymi, informuje obywateli o tym, jak uczestniczyć w rozprawie jako publiczność. Nie jest to jednak wcale oczywiste, ponieważ przepis można rozumieć również jako odnoszący się tylko do uczestników postępowania.

W k.p.c. nie został zatem wyczerpująco uregulowany sposób dołączenia do posiedzenia przez publiczność czy osoby zaufania, a praktyka, jak pokazała pandemia, różni się znacząco w zależności od sądów⁶⁵. W tym zakresie nowelizacja zasługuje na krytykę. Z drugiej strony jednak zainteresowane osoby mogą nadal uczestniczyć w rozprawie jawnej w charakterze publiczności/osób zaufania na sali sądowej, więc ograniczenie jawności z powodu potencjalnej, niewłaściwej praktyki sądu nie jest całkowite.

Należy również pamiętać, że nierozważne upublicznienie linków do rozpraw może mieć też negatywne konsekwencje w postaci bardziej prawdopodobnych ataków hackerskich czy uczestnictwie sąsiadów, znajomych lub rodziny uczestników postępowania w posiedzeniach spoza budynku sądu, co może wiązać się z zakłóceniami rozprawy lub sankcjami społecznymi wobec uczestników postępowania⁶⁶. W takiej sytuacji jednak sąd dysponuje stosownymi narzędziami ograniczenia jawności postępowania np. w celu ochrony interesu prywatnego strony.

⁶⁵ M. Mikowski, *Wstęp do wielu sądów nadal zamknięty lub ograniczony dla publiczności*, <https://serwis.gazetaprawna.pl/orzeczenia/artykuly/8559032,court-watch-jawnosci-raport-dostep-do-publicznosci-sady.html>, 30.12.2023.

⁶⁶ V. Noonan, P.T. Stanton, *Remote ...*, s. 2022.

5. Podsumowanie

Zagadnienie nowelizacji k.p.c. w zakresie posiedzeń zdalnych nie jest pozbawione kontrowersji. Mimo faktu, że posiedzenia zdalne czy hybrydowe pozostają w polskim systemie prawnym już przez ponad 3 lata, ustawodawcy nadal nie udało się stworzyć sprawnie funkcjonującego systemu informatycznego, pozwalającego na zagwarantowanie przestrzegania zasad postępowania cywilnego, przy jednoczesnym korzystaniu z dobrodziejstw technologii. Taka zmiana jest jednak nieunikniona, a to w znacznym stopniu od procesualistów, uczestników postępowania, sędziów, obsługi technicznej i przede wszystkim ustawodawcy zależy, czy uda się zagwarantować respektowanie tych zasad, w wielu przypadkach w nowej formie.

Wnioski z przeprowadzonej analizy są następujące:

1. Ustawodawca wprowadza model posiedzeń zdalnych oparty na dyskrekcji sędziowskiej, z pewnym uwzględnieniem praw stron (np. art. 263¹ k.p.c.) naprawiający główne błędy regulacji covidowej (ograniczenie zasady jawności oraz kolegalności).
2. Nowelizacja z 7 lipca 2023 r. znacząco zmienia warunki, w których realizuje się zasada kontrydiktoryjności, jednak takie problemy jak zakłócenia po stronie łączących się stron (hałas, nieodpowiedni ubiór etc.) czy zmiana postrzegania uczestników postępowania w przypadku posiedzenia on-line wydają się związane z częściowym odmiejszczeniem posiedzeń, a nowa regulacja (zwłaszcza art. 151 § 8 k.p.c.) wyposaża sąd w środki z użyciem których może przeciwdziałać takim praktykom; wiele w tym przypadku zależy od postępowania sądów – częstotliwości wyznaczania posiedzeń zdalnych oraz interpretacji nieostrych przesłanek ocennych z § 8, co stwarza ryzyko ograniczenia zasady sporności.
3. W przypadku zasady dyspozycyjności formalnej nowe przepisy ani nie zmieniają jej rozumienia, ani jej nie wzmacniają. Kwestia zarządzania posiedzeń zdalnych pozostaje bowiem poza kontrolą stron (z pewnym wyjątkiem w postaci art. 263¹ k.p.c.) i staje się zależna od rozstrzygnięcia sądu, co oznacza oparcie nowej instytucji na zasadzie oficjalności. Sam fakt, że strony mogą wnioskować

o zarządzenie posiedzenia zdalnego nie stanowi bowiem przejawu zasady dyspozycyjności.

4. W przypadku zasady bezpośredniości, nowelizacja powoduje zmianę jej rozumienia podczas posiedzeń zdalnych na „bezpośredniość niższego stopnia”. W zakresie art. 263¹ k.p.c. pozwala natomiast stronom na wyegzekwowanie jej zagwarantowania w tradycyjnym rozumieniu poprzez instytucję sprzeciwu. Za wadę nowych przepisów należy natomiast uznać fakt, że nie wyklucza ona *explicite* zastosowania w tym przypadku instytucji zeznań na piśmie, co wpływa na ograniczenie zasady bezpośredniości. Ponadto nowa regulacja nie rozwiązuje problemu wykorzystania narzędzi generatywnej sztucznej inteligencji do ewentualnego zmylenia sądu, dlatego, o ile dojdzie do wzrostu ich popularności, wymagana będzie kolejna interwencja legislacyjna, której konsekwencją powinno stać się również utworzenie bezpiecznego i sprawnego systemu informatycznego.
5. Nowelizacja z 7 lipca nie zmienia rozumienia zasady równości, jednak art. 151 § 4 k.p.c. budzi wątpliwości ze względu na możliwą dyskryminację osób pozbawionych wolności, na dodatnią ocenę zasługującą natomiast zagwarantowane stronom możliwości udziału w posiedzeniu zdalnym z budynku sądu (§ 2) oraz zachowanie zasady osobistego stawiennictwa w przypadku braku zgłoszenia chęci uczestnictwa w posiedzeniu zdalnym (§ 5). Zaletą nowej regulacji jest także wprowadzenie obowiązku informacyjnego względem stron (§ 5) oraz instytucja sprzeciwu od zdalnego przesłuchania świadka (art. 263¹).
6. Wzmocnienie zasady szybkości oraz sprawności postępowania, których wyróżnienie jako zasad konstrukcyjnych postępowania cywilnego należy uznać za zasadne, wydaje się głównym założeniem nowelizacji z 7 lipca. W zakresie szybkości postępowania na pozytywną ocenę zasługuje zagwarantowanie stronom możliwość uczestnictwa w rozprawie z budynku sądu, co wyklucza konflikty z zasadą równości stron w obu jej aspektach, a także wpływa dodatnio na szybkość działań pełnomocników. Z kolei w przypadku zasady sprawności postępowania nowa regulacja, choć oparta na modelu dyskrecjonalnym, ogranicza swobodę sądu do wyznaczania rozpraw zdalnych względami

rzetelności, co powinno spotkać się z pozytywną oceną. Jednocześnie pozostawienie decyzji o zarządzeniu posiedzenia zdalnego wyłącznie sądowi może prowadzić do odmiennych praktyk przy ich zarządzaniu, co niekiedy może wpływać negatywnie na sprawność postępowania. Również nadużywanie przez stronę przewidzianej art. 263¹ k.p.c. instytucji sprzeciwu może prowadzić do torpedowania chęci usprawnienia postępowania, dlatego powinno ono wyjątkowo podlegać ocenie z punktu widzenia nadużycia prawa procesowego.

7. Z pozytywną oceną z perspektywy zasady jawności (w jej aspekcie zewnętrznym) powinno spotkać się natomiast zagwarantowanie udziału publiczności oraz osób zaufania i zwolnienie ich z obowiązku zgłaszania udziału w postępowaniu, co naprawia błędy regulacji covidowej; jednocześnie wątpliwości budzi sformułowanie przepisów (zwłaszcza § 5 zd. 2), a także brak jednolitej regulacji co do sposobu uczestnictwa zdalnego publiczności w rozprawie, nawet jeśli nie w formie ustawy, to przynajmniej rozporządzenia.

Mimo wyrażonych powyżej zastrzeżeń, wprowadzenie posiedzeń zdalnych do postępowania cywilnego zasługuje na aprobatę. Nowelizacja z 7 lipca, czy szerzej – sama instytucja posiedzeń zdalnych – stanowi kolejny element dostosowywania wymiaru sprawiedliwości do współczesnych wyzwań. Naczelne zasady postępowania cywilnego zostają przez nową regulację w znacznym stopniu zagwarantowane. Jednocześnie należy odnotować, że zmiany technologiczne oznaczają konieczność modyfikacji rozumienia tych zasad, co również znajduje wyraz w analizowanej nowelizacji. Z kolei niektóre wartości, takie jak szybkość czy sprawność postępowania, powinny zostać uznane za zasady konstrukcyjne procedury cywilnej. Nowa regulacja posiedzeń zdalnych niewątpliwie przyczynia się do ich wzmocnienia, mimo pewnych niedociągnięć legislacyjnych.

Streszczenie

Nowelizacja z 7 lipca 2023 r. w zakresie wchodzącym w życie 14 marca 2024 r. wprowadza do kodeksu postępowania cywilnego instytucję rozpraw hybrydowych oraz sprzeciwu strony od przesłuchania

świadka na takiej rozprawie. Ta zmiana stanowi istotny krok w kierunku dalszej informatyzacji postępowania cywilnego, jednocześnie wpływając znacząco na jego naczelne zasady – prawdy, jawności, kontryktoryjności, bezpośredniości czy ustności. W artykule zostają przytoczony trójpodział modeli regulacji posiedzeń zdalnych autorstwa D.V. Engstroma. Następnie zostaje przedstawiona propozycja kwalifikacji polskiego modelu posiedzeń hybrydowych jako modelu opartego na dyskrecyjnej władzy sędziego z zachowaniem pewnych możliwości oddziaływania na stron. Przeanalizowano również wpływ nowych regulacji na wybrane zasady naczelne postępowania cywilnego z użyciem kryteriów: zmiany oraz wzmocnienia/osłabienia. Na koniec artykułu przedstawione zostały wnioski i ogólna ocena opisywanej nowelizacji.

Słowa kluczowe: postępowanie cywilne, posiedzenia zdalne, zasady prawa, zasady naczelne postępowania cywilnego, uznanie sędziowskie

New Regulation of Remote Meetings in the Light of Selected Civil Procedure Rules

S u m m a r y

The July 7, 2023 amendment, to the extent it takes effect on March 14, 2024, introduces into the Code of Civil Procedure the institution of hybrid hearings and a party's objection to hearing a witness at such a hearing. This change is a significant step towards further informatization of civil proceedings, while significantly affecting its main principles of truth, transparency, contradictoriness, directness and orality. The article cites a triad of models for the regulation of remote hearings by D.V. Engstrom. Next, a proposal is presented for the qualification of the Polish model of hybrid hearings as a model based on the discretionary power of the judge with certain influence of the parties. The impact of the new regulations on selected main principles of civil procedure is also analyzed using the criteria of change of understanding and enhancement/weakening. At the end

of the article, conclusions and a general assessment of the described amendment are presented.

Keywords: civil procedure, remote hearings, principles of law, principles of civil procedure, judicial discretion

Jakub Banachowicz

Uniwersytet Warszawski

j.banachowicz@student.uw.edu.pl